

Sygn. akt III UK 561/19

POSTANOWIENIE

Dnia 15 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania A. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

o emeryturę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 15 grudnia 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 4 czerwca 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od skarżącego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz A. P. 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 4 czerwca 2019 r. oddalił apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. od wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 15 stycznia 2019 r., który zmienił decyzję pozwanego z 17 października 2017 r. i przyznał wnioskodawcy A. P. prawo do emerytury za okresy zatrudnienia od 23 marca do 13 czerwca 1983 r. i od 17 lutego 1983 r. do 31 grudnia 1985 r., poczynając od 1 sierpnia 2017 r., a w pozostałym zakresie odwołanie oddalił.

Pozwany decyzją z 17 października 2017 r. odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury, albowiem w sprawie ma zastosowanie polsko-niemiecka umowa z 9 października 1975 r. o zabezpieczeniu emerytalnym. Podstawową jej zasadą jest, że do wypłacania świadczeń rentowych właściwa jest instytucja państwa, na terytorium którego osoba ma miejsce stałego pobytu.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca, ur. 7 czerwca 1952 r., posiada od 20 sierpnia 1987 r. potwierdzony nieograniczony pobyt na terenie Niemiec. W okresie od 23 marca do 13 czerwca 1983 r. i od 17 listopada 1983 r. do 10 lutego 1986 r. wnioskodawca był zatrudniony za pośrednictwem M. w S. u obcych armatorów. Polski organ rentowy potwierdził wnioskodawcy te okresy jako okresy podlegania ubezpieczeniom społecznym w Polsce. Przed 1986 r. nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne od osób kierowanych do pracy za granicą i składki te nie zostały zapłacone. W 2001 r. wnioskodawca złożył wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy za pośrednictwem niemieckiego organu rentowego. W jego rozpoznaniu decyzją z 11 grudnia 2001 r. polski organ rentowy odmówił mu prawa do tego świadczenia wskazując, że ma zastosowanie umowa polsko-niemiecka z 8 grudnia 1990 r., a wnioskodawca przeniósł swoje miejsce zamieszkania do Niemiec 20 sierpnia 1987 r. i nie posiada po 31 grudnia 1990 r. okresów ubezpieczenia w Polsce, dlatego świadczenia w jego przypadku obowiązana jest wypłacać instytucja niemiecka, gdyż na terytorium tego państwa mieszka. Od tej decyzji wnioskodawca odwołał się do Sądu Okręgowego w O. który wyrokiem z 13 marca 2002 r. oddalił jego odwołanie. Wyrok jest prawomocny. Jednocześnie w związku ze złożeniem wniosku o rentę 11 grudnia 2001 r. ZUS przekazał dla potrzeb niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej informację o przebytych w Polsce okresach zatrudnienia, przypisując wykazane okresy od 23 marca do 13 czerwca 1983 r. i od 17 listopada 1983 r. do 10 lutego 1986 r. jako okresy zatrudnienia przynależne do ubezpieczenia pracowniczego i kwalifikując je w myśl polskich przepisów prawa jako okresy składkowe. Następnie wnioskodawca zwrócił się do niemieckiej instytucji ubezpieczeniowej o wskazanie czy odmowa prawa do renty nastąpiła zgodnie z prawem. Jednak niemiecki organ rentowy poinformował go, iż w dalszym ciągu nie istnieją przesłanki uprawniające go do renty. Od tego pisma wnioskodawca wniósł sprzeciw, który został odrzucony

postanowieniem z 23 marca 2005 r. Od tego postanowienia wnioskodawca odwołał się do Sądu Społecznego w R. , który wyrokiem z 9 marca 2009 r. oddalił jego powództwo. Rewizja powoda została uznana za niedopuszczalną, a skargę na niedopuszczenie oddalił Federalny Sąd Społeczny. Wnioskodawca pobiera emeryturę przyznaną mu od 1 stycznia 2018 r. przez niemiecki organ rentowy z okresów ubezpieczenia na terenie Polski i na terenie Niemiec z wyłączeniem jednak okresu od 23 marca do 13 czerwca 1983 r. i od 17 listopada 1983 r. do 31 grudnia 1985 r.

Sąd Okręgowy rozstrzygnął, że odwołanie wnioskodawcy zasługuje na częściowe uwzględnienie. Wskazał na umowę między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym z dnia 9 października 1975 r., utrzymaną w zakresie określonym w art. 27 ust. 2 i 4 umowy z dnia 8 grudnia 1990 r. między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym, a zatem w odniesieniu do osób, które przeniosły miejsce zamieszkania na terytorium drugiego państwa przed 1 stycznia 1991 r. Przepisy powyższej umowy we wskazanym zakresie zostały włączone do porządku prawnego Unii Europejskiej poprzez utrzymanie obowiązywania tejże umowy na podstawie przepisu art. 6 rozporządzenia EWG Nr (...) z 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników, osób prowadzących działalność na własny rachunek oraz członków ich rodzin przemieszczających się w obrębie Wspólnoty a od 1 maja 2010 r. art. 8 ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (EWG) Nr (...) w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. Równocześnie bezspornym było, co wynika zresztą z zawiadomienia niemieckiego organu rentowego z dnia 28 grudnia 2017 r. iż pomimo potwierdzenia okresów od 23 marca do 13 czerwca 1983 r., od 17 listopada 1983 r. do 10 lutego 1986 r. przez polski organ rentowy, niemiecki odmówił zaliczenia wnioskodawcy okresów od 23 marca do 13 czerwca 1983 r. i od 17 listopada 1983 r. do 31 grudnia 1985 r. wskazując, iż są to okresy, za które w Polsce nie zostały opłacone składki na polskie ubezpieczenie emerytalno-rentowe. Tymczasem w świetle obowiązujących na terenie Niemiec przepisów nie jest możliwe zaliczenie tego rodzaju okresów marynarzowi niemieckiemu. W tej sytuacji

nie można ich zaliczyć również marynarzowi polskiemu. Niemiecki organ rentowy wskazał przy tym, że możliwe jest uwzględnienie polskich okresów tylko w takim stopniu, w jakim prawo krajowe pozwala na ich uwzględnienie. Z drugiej strony polski organ rentowy potwierdza i uznaje sporne okresy jako okresy składkowe przebyte w Polsce. W ocenie Sądu Okręgowego w tej sytuacji, skoro strona niemiecka odmówiła uwzględnienia okresów, które bezspornie zostały przebyte w Polsce i mają charakter okresów składkowych w rozumieniu art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. c ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, to odpowiedzialność za te okresy ponosi strona polska. Racje ma bowiem wnioskodawca, że w świetle podstawowych zasad porządku prawnego zarówno polskiego jak i wspólnotowego, nie jest do zaakceptowania sytuacja, aby w wyniku skorzystania przez ubezpieczonego ze swobody przemieszczania się w ramach UE żaden z krajów członkowskich nie ponosił odpowiedzialności za okresy podlegania ubezpieczeniom społecznym lub okresy zrównane z nimi na mocy prawa krajowego. Wnioskodawca korzysta bowiem z regulacji przewidzianej w art. 48 TFUE i nie może znaleźć się w gorszym położeniu niż osoba, która nie wykazuje żadnych elementów transgranicznych. W tym zakresie gwarancję zachowania w zakresie zabezpieczenia społecznego praw i korzyści nabytych przez osoby korzystające ze swobody przemieszczania się realizuje art. 7 rozporządzenia (...) Zastosowanie przez instytucję niemiecką do polskich okresów ubezpieczenia przebytych przed datą przesiedlenia przepisów niemieckiego prawa krajowego miało oparcie w art. 19 ust. 4 powołanej wyżej umowy z 1990 r. Mianowicie przepis ten stanowi, iż pozostają nienaruszone niemieckie przepisy prawne dotyczące świadczeń za okresy ubezpieczenia, które nie zostały przebyte na obszarze RFN, jak również dotyczące świadczeń za okresy zaliczane zgodnie z prawem o rentach obcych. Zgodnie z ogólną zasadą zawartą w art. 24 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego, wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn. W tej sytuacji Sąd zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury za okres od 23 marca do 13 czerwca 1983 r. i od 17 listopada 1983 r. do 31 grudnia 1985 r. Natomiast nie było podstaw do przyznania

wnioskodawcy prawa do emerytury z polskiego systemu ubezpieczeń społecznych za okres od 1 stycznia do 10 lutego 1986 r., skoro z decyzji niemieckiego organu rentowego wynika, że za ten okres odpowiedzialność ponosi strona niemiecka i wypłaca z tego tytułu wnioskodawcy emeryturę (naruszałoby to zresztą zakaz kumulacji świadczeń z art. 10 rozporządzenia nr (...)). Na przeszkodzie przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury nie stoi wcześniejszy wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 13 marca 2002 r. w sprawie o prawo do renty, skoro wówczas wnioskodawca nie miał jeszcze ustalonego prawa do świadczenia z niemieckiego systemu zabezpieczenia społecznego z pominięciem spornego okresu, a zatem w sprawie zaistniała nowa okoliczność (uległa zmianie podstawa faktyczna rozstrzygnięcia).

Sąd Apelacyjny uznał wyrok Sąd Okręgowego za prawidłowy. Wskazał na stan prawny wynikający z członkostwa w Unii Europejskiej. Wnioskodawca nie może być w gorszym położeniu niż osoba, która nie wykazuje żadnych elementów transgranicznych i nie korzysta ze swobody poruszania się. Gdyby wnioskodawca mieszkał w czasie ubiegania się o emeryturę w Polsce, to sporny okres zostałby mu zaliczony do pozostałych okresów, skoro jest uznany za składkowy.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie: - art. 4 ust. 1 i 2 umowy z 9 października 1975 r. w zakresie wskazanym art. 27 ust. 2-4 umowy z 8 grudnia 1990 r. w związku z art. 8 rozporządzenia nr (...) poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji przyjęcie, iż emeryturę dla osoby mieszkającej w Niemczech nieprzerwanie od 1987 r., która przebyła w Polsce wyłącznie okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę przypadające przed 1991 r. (okresy objęte umową) przyznaje organ rentowy na podstawie art. 24 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS; - art. 24 ustawy z 17 grudnia 1998 r. poprzez niewłaściwe zastosowanie, będące konsekwencją przyjęcia, iż w sprawie dla oceny przesłanek do nabycia prawa do emerytury właściwe są przepisy prawa polskiego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na istotne zagadnienie prawne:

czy przepis art. 4 ust. 1 umowy pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym z 9 października 1975 r. w zakresie wskazanym art. 27 ust. 2-4 umowy między

Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o zabezpieczeniu społecznym z 8 grudnia 1990 r. w związku z art. 8 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr (...) z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego wyklucza przyznanie prawa do emerytury przez polski organ rentowy nie będący instytucją miejsca zamieszkania, osobie która posiada polski okres ubezpieczenia przypadający przed 1 stycznia 1991 r., nie pozwalający na przyznanie prawa do świadczeń na podstawie niemieckiego ustawodawstwa krajowego czy też w takim przypadku zastosowanie powinien znaleźć przepis art. 50 ust. 1 rozporządzenia (...) (?).

Wnioskodawca wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Zgłoszony problem nie ma rangi istotnego zagadnienie prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), gdyż nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa. Znaczenie w sprawie ma data nabycia uprawnień emerytalnych. Ubezpieczony nabył je dopiero w 2018 r.

Negatywna ocena wniosku wynika też z błędnych założeń w zakresie wykładni prawa. Pozwany zdaje się przyjmować, że podstawę prawną uprawnień emerytalnych dla wszystkich osób, które przesiedliły się do Niemiec przed 1 stycznia 1991 r. zamyka wyłącznie umowa z 9 października 1975 r. i zasada terytorialności (dalszego tam zamieszkania). Takie założenie nie jest uprawnione ze względu na zmianę przyjętą w drugiej umowie, czyli z 8 grudnia 1990 r. Chodzi o art. 27 ust. 2 tej umowy i określone wówczas zawężenie kręgu objętych pierwszą umową z 9 października 1975 r. tylko do tych osób, które nabyły uprawnienia emerytalne przed 1 stycznia 1991 r.

Tak wynika z pierwszego zdania art. 27 ust. 2 umowy z 8 grudnia 1990 r. – *„Niniejsza umowa nie narusza roszczeń i uprawnień, nabytych do dnia 1 stycznia 1991 r. w jednej z Umawiających się Stron na podstawie Umowy z 9 października 1975 r. między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o*

zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym (Umowa z 1975 r.), tak długo, jak te osoby, także po dniu 31 grudnia 1990 r., będą mieszkać na terytorium tej Umawiającej się Strony”.

Zadanie drugie art. 27 ust. 2 umowy z 8 grudnia 1990 r. odnosi się do osób objętych zadaniem pierwszym – *„W odniesieniu do roszczeń tych osób w zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym nadal obowiązują postanowienia Umowy z 1975 r.; w tym wypadku dla warunków powstania roszczenia i wysokości świadczenia właściwe są przepisy prawne obowiązujące w odnośnym miejscu zamieszkania dla okresów ubezpieczenia i wypadków przy pracy (chorób zawodowych), które tam zostały przebyte lub powstały”.* Na tej podstawie zastosowanie ma wskazany w pytaniu art. 4 umowy z 1975 r., co nie oznacza, iż zdanie drugie art. 27 ust. 2 ma samodzielne znaczenie, bo nie może być sprzeczne z regulacją ujętą w zadaniu pierwszym tego przepisu. Czyli nie ogranicza stosowania innego prawa do tych, którzy uprawnienia emerytalne nabyli po 31 grudnia 1990 r.

Uprawnione jest zatem stwierdzenie, że do osób objętych umową z 1975 r., które nabyły uprawnienia emerytalne po 31 grudnia 1990 r. zastosowanie ma już umowa z 1990 r. i powszechne regulacje unijne dotyczące koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. Rozporządzenie nr (...) z 29 kwietnia 2004 r. generalnie zastępuje więc konwencje dotyczące ubezpieczeń społecznych (art. 8). Umowę z 1975 r. stosuje się nadal, lecz zgodnie z warunkami i zakresem określony w umowie z 1990 r. Po wtóre umowa z 1975 r. nie przeniosła krajowego prawa emerytalnego do drugiego Państwa, lecz określiła tylko pewne reguły zależne od zmiany miejsca zamieszkania i dalszego zamieszkiwania (art. 4). Organ niemiecki nie określa okresów emerytalnych wedle prawa polskiego i odwrotnie.

Nie stanowi zatem argumentu, że prawo niemieckie pomija pewne okresy do emerytury lub uwzględnia okresy inne niż prawo polskie. Jest to suwerenna domena Państwa. Ze względu na wskazaną datę graniczną (art. 27 ust. 2 umowy z 1990 r.) różnic tych nie można zatem oceniać i wyciągać argumentów natury systemowej, gdyż nie przemawiają za dalszym i wyłącznym stosowaniem umowy z 1975 r. w stanie faktycznym ustalonym w sprawie. Powrócono bowiem do zwykłej zasady, że obowiązuje i stosuje się prawo z chwili nabycia uprawnień emerytalnych.

Umowa z 1975 r nie stanowi zatem przeszkody prawnej do ustalenia emerytury na podstawie okresów pracowniczego zatrudnienia, które nie zostały uwzględnione jako okresy ubezpieczenia społecznego w drugim Państwie. Dalsze zamieszkiwanie w Niemczech nie wyłącza zatem stosowania aktualnych przepisów o koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. Chodzi wszak o system koordynacji pełny i koherentny, gdyż tylko wtedy będzie sprawiedliwy (art. 2 Konstytucji). Przesłanka „okoliczności historycznych” (art. 8 rozporządzenia 883/2004) została wcześniej oceniona przez same Strony umowy, właśnie w art. 27 ust. 2 umowy z 1990 r. (jak wyżej).

Reguły koordynacji zaś nie pozwalają na odmówienie ubezpieczonemu prawa do świadczenia za okresy pracowniczego zatrudnienia, które nie są uznawane do emerytury w Niemczech. Innymi słowy w tej sprawie nie ma kolizji umowy z 1975 r. i przepisów o koordynacji zabezpieczenia społecznego.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 1 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.